

Sygn. akt I Ca 228/13

I Cz 397/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie: SO Dorota Twardowska /spr./

SO Teresa Zawistowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa U. C., M. C., N. C. i K. C. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 348/12

oraz na skutek zażalenia pozwanego od rozstrzygnięć o kosztach procesu zawartych w punktach V(piątym), VI (szóstym), VII (siódmym) i VIII (ósmym) wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 348/12

1. oddala apelację;
2. umarza postępowanie zażaleniowe;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów : U. C. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), M. C. i N. C. kwoty po 600 zł (sześćset złotych) oraz K. C. (1) kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 228/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie w sprawie sygn. I C 348/12 z powództwa U. C., M. C., N. C. oraz K. C. (1) przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki U. C.

kwotę 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. C. kwotę 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powódki N. C. kwotę 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. C. (1) kwotę 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt IV). W punktach V, VI, VII i VIII na pozwanego nałożony został obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów i zasądzono z tego tytułu: na rzecz powódki U. C. kwotę 2417 zł (punkt V), na rzecz powoda M. C. kwotę 1.217 zł (punkt VI), na rzecz powódki N. C. kwotę 1.217 zł (punkt VII) i na rzecz powoda K. C. (1) kwotę 617 zł (punkt VIII). Nakazał Sąd także ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.132,32 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt IX).

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 6 sierpnia 1998 roku w M. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła piesza- K. C. (2). Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...) W. Z.. Pojazd był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej jego posiadacza w Towarzystwie (...) z siedzibą w W.. K. C. (2) w chwili wypadku miała 17 lat i była uczennicą Liceum Handlowego w P.. Była ona uczennicą przeciętną, wykazywała się dużą kulturą osobistą, zaangażowaniem w klasie i szkole. Była współorganizatorką wycieczek i ognisk, osoba dynamiczną, aktywną, dążąca do realizacją postawionych jej celów. Spędzała dużo czasu z matką i rodzeństwem, pomagała matce w prowadzeniu domu. Opiekowała się młodszym rodzeństwem, pomagała siostrze i bratu w odrabianiu lekcji. K. C. (1) w chwili wypadku miał dwa lata, M. C. siedem lat, a N. C. lat jedenaście. Między matką, a córką była silna więź uczuciowa, szczególnie silna więź uczuciowa była pomiędzy K. -najstarszą siostrą a najmłodszym bratem- K., którym ta często się zajmowała i opiekowała. Do tej pory matka i rodzeństwo często wspólnie odwiedzają grób K.. Po śmierci córki u powódki wystąpiły objawy w postaci dolegliwości o obrazie zaburzeń depresyjnych. Pojawiło się obniżenie nastroju, płaczliwość, zaburzenia snu, których nasilenie było na tyle znaczne, że powódka udała się do lekarza i otrzymała leki nasenne. Występujące u powódki objawy były skutkami żałoby, podobnie u siostry- N. C. wystąpił stan psychiczny, będący reakcją na stres powstały w momencie dowiedzenia się o śmierci siostry, objawy żałoby. Po zgłoszeniu szkody w dniu 11 września 1998 roku i w następstwie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznano i wypłacono powódce. U. C. tytułem poniesionych kosztów pogrzebu kwotę 4 530,00 zł, a także kwotę odsetek 687,27 zł za zwłokę w zapłacie kwoty kosztów pogrzebu za okres od 14 listopada 1998 roku do dnia 12 lipca 1999 roku. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 30 maja 2000 roku zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20 000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 1999 roku tytułem odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej. Powodowie w dniu 18 listopada 2011 roku wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ich osoby bliskiej - córki i siostry. Pozwany pismem z dnia 12 grudnia 2011 roku odmówił wypłaty kwoty zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanego prezentowanego w toku postępowania, iż roszczenie wywiedzione przez powodów nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż zdarzenie wywołujące szkodę związane ze śmiercią ich córki i siostry miało miejsce przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 k.c., umożliwiającego dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę przez osoby najbliższe zmarłego. Sąd pierwszej instancji odnosząc się do ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wskazał, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed wejściem w życie § 4 art. 446 k.c. mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k. c. Przyjął Sąd pierwszej instancji, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowiło dobro osobiste członków rodziny powodów i podlegało ochronie na podstawie art. 23 k. c. i 24 k. c. Utrata przez powodów tej relacji pozbawiła ich poczucia stabilności, wsparcia materialnego i niematerialnego, rady, codziennej pomocy, rozmowy, czy spędzania wspólnie czasu. Działanie sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel, nosiło cechy bezprawności i było zawinione, co wynikało z treści orzeczenia zapadłego w sprawie karnej. W kwestii wysokości należnych powodom zadośćuczynień wskazano, że funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia jego granic, tj. powinna ona być tak zaznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno- ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia. Naruszenie dóbr określonych przez powodów skutkowało powstaniem krzywdy polegającej, między innymi, na cierpieniu psychicznym wywołanym utratą osoby

najbliższej, nieodwracalnie zaburzone zostało prawo powodów do życia w „pełnej” rodzinie, doszło do zerwania więzi pomiędzy matką a córką oraz rodzeństwem i siostrą. Śmierć córki i siostry miała wpływ na stan psychiczny powodów, którzy nie byli w stanie poradzić sobie z emocjami, uczuciem żalu, pustki.

Sąd Rejonowy uznał, że powodom należy się zadośćuczynienie w pełnej wysokości dochodzonej pozwem, które zrekompensuje szkodę niemajątkową, której doświadczyli i jest ono „odpowiednie” w rozumieniu art. 448 k. c. O należnych odsetkach od zasądzonych kwot na rzecz powodów orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Świadczenia uboczne zasądzono od dnia 13 grudnia 2011 roku w sytuacji, gdy pozwany pismem z dnia 12 grudnia 2011 roku ostatecznie odmówił powodom wypłaty zadośćuczynienia.

Odnośnie rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, orzekając na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zasądzone na rzecz powodów kwoty tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalone zostały według stawek minimalnych, gdyż stopień skomplikowania sprawy nie był znaczny.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k. p. c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wniosło pozwane Towarzystwo (...) w W., zaskarżając go w całości.

W kwestii obrazy prawa materialnego skarżący wskazał na naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię powodującą przyjęcie, że dobra osobiste powodów zostały naruszone w związku ze śmiercią K. C. (2) mimo wskazania, że zgodnie z art. 448 k.c. ochroną objęte są dobra osobiste poszkodowanego, a nie osób bliskich oraz przyjęcie, że śmierć K. C. (2) spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów M. C., N. C., K. C. (1) w postaci prawa do życia rodzinnego. W ocenie skarżącego Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów zadośćuczynienie w zawyżonej wysokości. Odnośnie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji norm prawa procesowego skarżący wskazał na art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, na skutek przyjęcia, że śmierć K. C. (2) spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów M. C., N. C., K. C. (1) w postaci prawa do życia rodzinnego, ponadto poprzez uznanie zeznań powodów M. C., N. C. i U. C. za wiarygodne oraz przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy przyjęciu wysokości należnych powodom kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Mając powyższe okoliczności na uwadze skarżący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powodów na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podkreślił, iż istota wniesionego przez niego środka odwoławczego sprowadza się do kwestionowania konstatacji Sądu pierwszej instancji, iż do roszczeń powodów dochodzonych pozwem zastosowanie znajdowały przepisy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Przywołując poglądy judykatury apelujący podkreślił, iż dla deliktu, w wyniku którego śmierć poniosła osoba najbliższa dla powodów, zaistniałego przed dniem 03 sierpnia 2008 r. nie można było – w kwestii zgłaszanego żądania zadośćuczynienia – stosować przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W ocenie skarżącego Sąd pierwszej instancji doszedł ponadto do błędnej konstatacji, iż śmierć K. C. (2) spowodowała naruszenie dóbr osobistych M. C., N. C. i K. C. (1) w postaci prawa do życia rodzinnego. Pozwany podkreślił, iż nie każdą więź rodzinną „automatycznie” należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. W tym kontekście podał, że K. C. (1) w chwili wypadku miał 2 lata, M. C. 7 lat, a N. C. 11 lat, a tym samym po śmierci siostry, ze względu na młody wiek bez przeszkód mogli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i byli zdolni zaakceptować taki stan rzeczy. Powodowie nie wykazali, aby śmierć siostry wywołała zaburzenia w ich normalnym funkcjonowaniu. Zdaniem skarżącego również zeznania powodów M. C., N. C. i K. C. (1) w zakresie wpływu śmierci K. C. (2) na codzienne ich funkcjonowanie oraz stan psychiczny nie zasługiwały na ocenę jako wiarygodne – z uwagi na zainteresowanie tych osób korzystnym z ich punktu widzenia wynikiem procesu oraz więź rodzinną łączącą ich ze zmarłą. Apelujący wywiódł, iż zadośćuczynienie

przyznane rodzeństwu zmarłej było rażąco zawyżone, a w tym kontekście kwotami odpowiednimi na rzecz każdego z nich byłoby po 2.000 zł. Co do krzywdy U. C. spowodowanej utratą córki zdaniem pozwanego kwotą rekompensującą byłaby suma 10.000 zł, podnosząc jednocześnie, iż zasądzone na jej rzecz przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 15 marca 1999r. odszkodowanie w kwocie 20.000 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, w istocie „stanowiło zadośćuczynienie”, które Sąd pierwszej instancji zobligowany był „zaliczyć” na poczet zasądzonych na rzecz tej powódki świadczenia. W ocenie pozwanego o nieznacznym rozstroju zdrowia psychicznego powódki U. C. świadczył fakt, iż przez blisko 13 lat od dnia śmierci córki nie podjęła leczenia psychiatrycznego – a zatem zakres i stopień jej krzywdy był niewielki i nie wpływał negatywnie na jej codzienne funkcjonowanie.

Apelujący zanegował również poprawność ustaleń Sądu pierwszej instancji odnośnie zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów obciążających skarżącego, podnosząc jednocześnie, iż rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało przez niego zaskarżone wcześniej zażaleniem. Pozwany wywodził, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu narusza przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz.1348 ze zm.) poprzez zasądzenie na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów procesu, w przypadku gdy powodowie byli reprezentowani przez jednego adwokata. Skarżący domagał się zmiany rozstrzygnięcia w tym zakresie i zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 3.617 zł, twierdząc że pomimo współuczestnictwa powodów i dopuszczalnego połączenia kilku roszczeń w jednym procesie, nie odbiera to procesowi charakteru jednej sprawy, w której wszyscy powodowie reprezentowani byli przez jednego pełnomocnika. Wskazano przy tym, że kwestia ta nie jest uregulowana w przepisach kodeksowych ani w aktach wykonawczych, ale wynagrodzenie pełnomocnika jest w pierwszej kolejności powiązane z wartością przedmiotu sporu, a sprawa jest jedna bez względu na liczbę osób występujących po stronie powodowej, przy czym wielopodmiotowy charakter strony nie stanowi wyodrębnionego kryterium ustalania kosztów związanych z zastępstwem procesowym.

Powodowie U. C., M. C., N. C. i K. C. (1) w odpowiedzi na apelację pozwanego domagali się jej oddalenia oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych, podzielając w całości motywy przedstawiane przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Wnieśli także o oddalenie zażalenia, wskazując na występujące pomiędzy powodami współuczestnictwo formalne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Jest w sprawie niekwestionowanym, że dodany w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 poz.731) do art. 446 k.c. kolejny (4) paragraf, przewidujący *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w rozpoznawanej sprawie – przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (porównaj: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.).

Rację ma także skarżący, iż zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadnia również art. 446 § 3 k.c., gdyż – według przeważającego stanowiska judykatury oraz doktryny – przepis ten, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (porównaj: m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z dnia 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.). Skoro zaś w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powodowie – w następstwie śmierci osoby bliskiej – nie doznali wstrząsu psychicznego prowadzącego do rozstroju zdrowia, lecz krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, podstawy do kompensaty tego uszczerbku nie może stanowić art. 445 § 1 k.c.

Istotą apelacji pozwanego jest zagadnienie, czy – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – do oceny tych roszczeń znajduje zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Za Sądem Rejonowym i Sądem Najwyższym cytowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należy w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć, iż – wbrew stanowisku skarżącego – trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych objętych ochroną z art. 23 i 24 k.c. także więzi rodzinnych. Więzy te – jak wskazano – stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to – a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem – również zdaniem Sądu Okręgowego – przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (nie publ.), który stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., co dostrzegł i aprobował Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152). W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (LEX nr 599865) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Przyjęcie zaprezentowanego poglądu nasuwa pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej, do czego pośrednio nawiązuje argumentacja skarżącego o braku takiego roszczenia przed nowelizacją. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji tych przepisów, dokonanej ustawą z dnia 23 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542) – to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale z 22 października 2010 r. wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten jednocześnie ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych, poza w nim wymienionych, przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Równocześnie nawiązując do przedstawionego powyżej stwierdzenia, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., a w konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., należy także podnieść, że za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem za Sądem Najwyższym przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć

osoby bliskiej, jak czyni to pozwany. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Przypomnienia wymaga zatem, że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Należy więc przyjąć – co zauważył także Sąd Rejonowy – że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych. W literaturze i orzecznictwie podkreśla się wprawdzie fakultatywny i tym samym uznaniowy charakter zadośćuczynienia. Jednakże akcentuje się, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą i jego odmowa może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach a wysokość przyznanego świadczenia powinna stanowić realnie odczuwalną wartość. Wskazania te powinny stanowić przedmiot wnikliwego zainteresowania sądu orzekającego zwłaszcza w przypadku, gdy rezultatem wypadku niezawinionego w żadnej mierze przez poszkodowanego jest najdalej idący skutek zdarzenia w postaci śmierci osoby bliskiej. Przyznana sądowi ustawowo swoboda co do kreowania uprawnienia i wysokości zadośćuczynienia nie oznacza, że sąd może orzekać na zasadach dowolności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001r., II KKN 351/99, LEX nr 51452). Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy jednak do swobodnego uznania sądu, a ocena ta podlega kontroli w aspekcie nieuzasadnionej dowolności w jego określeniu poprzez rażące zawyżenie lub zaniżenie świadczenia w aspekcie okoliczności konkretnego stanu faktycznego i jedynie w takim przypadku uprawnia Sąd odwoławczy do modyfikacji ustalonej przez Sąd pierwszej instancji wysokości świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, (...) Prawnej Lex S. nr (...)).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do istnienia podstawy prawnej i przesłanek faktycznych uzasadniających przyznanie powodowi zadośćuczynień w zasądzonej wysokości. Wbrew twierdzeniom skarżącego za przyznaniem zasądzonych kwot w ustalonej przez Sąd Rejonowy wysokości przemawiały opisane okoliczności faktyczne, akcentujące szczególną krzywdę powodów wskutek utraty córki i siostry mającej w chwili wypadku zaledwie 17 lat, dającej wsparcie, nadzieję i pomoc zarówno matce, jak i młodszemu rodzeństwu, które – odmiennie od stanowiska skarżącego w tym zakresie – właśnie ze względu na młody wiek i trudność zaakceptowania tak nienaturalnej sytuacji, tym dotkliwiej odczuło utratę starszej siostry. Jak też wcześniej wskazywano, trudno „wycenić” krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej. Z oczywistych względów cierpienie, ból po stracie, długotrwała niezdolność do zaakceptowania skutków wypadku, przypadkowość zdarzenia i brak zawinienia poszkodowanej, czemu dawali wyraz z swoich zeznaniach powodowie, nie są wartościami uchwytnymi ani mierzalnymi. Ale prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że właśnie te okoliczności powinny przemawiać za uznaniem wskazanych przez powodów wartości za adekwatne i nie noszące cech rażącego zawyżenia. Taka sytuacja w przypadku świadczeń zasądzonych na rzecz powodów nie występuje, a jedynie taki przypadek dawałby Sądowi odwoławczemu uprawnienie do ingerowania w swobodę uznania Sądu pierwszej instancji co do adekwatności zasądzonych kwot. Jednocześnie brak także podstaw do uznania zeznań powodów za niewiarygodne – co zarzucono w apelacji – bowiem stanowią one prosty przekaz emocji i stanu powodów po utracie córki i siostry, wyrażając zrozumiały w takiej sytuacji ból po stracie.

Brak było także podstaw do podzielenia zarzutu skarżącego, że doznana przez powódkę U. C. krzywda została już wynagrodzona świadczeniem uzyskanym w 2001 roku. Odwołując się ponownie do przedstawionych powyżej uwag dotyczących całkowitej odmienności świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek śmierci osoby najbliższej przyznawanego na podstawie obecnie obowiązującego art. 446 § 4 k.c., czy we wcześniejszym okresie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446

§ 1 k.c., należy stwierdzić, że nawet uwzględniając fakt, że część doktryny w okresie poprzedzającym wprowadzenie regulacji art. 446 § 4 k.c. dopuszczała możliwość uwzględniania przy określaniu należnego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej także w pewnej mierze krzywdy wyrażającej się utratą bliskiej osoby, to jednak zawsze akcentowano, że może to nastąpić jedynie poprzez szeroko pojmowane pojęcie szkody materialnej. Wyłącznie też szkodę materialną wynagradzało przyznane świadczenie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki U. C. zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 30 maja 2000 r. sygn.(...), o czym wyraźnie świadczy treść uzasadnień wyroków sądów obu instancji w tej sprawie.

Z tych przyczyn za bezzasadne uznano zarzuty apelacji dotyczące zasady i wysokości zasądzanego świadczenia.

Nie uwzględniono także żądania pozwanego w zakresie zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, objętego zakresem apelacji pomimo wywiedzenia oddzielnie zażalenia, które to postępowanie zażaleniowe umorzono z przyczyn szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu do sprawy I Cz 397/13. Skarżący wywodził, że wobec reprezentacji powodów procesie przez jednego pełnomocnika brak jest uzasadnienia do zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnych kosztów zastępstwa procesowego.

Należy zauważyć, że współuczestnictwo powodów w przedmiotowym procesie o zadośćuczynienie ma charakter współuczestnictwa formalnego opisanego w art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. Powództwa członków rodziny zmarłej osoby, która zginęła w wypadku samochodowym, w procesie przeciwko ubezpieczycielowi sprawy opierają się jedynie na tej samej podstawie prawnej – czyn niedozwolony sprawcy wypadku i przejęcie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku drogowego przez firmę ubezpieczeniową. Brak jednak podstaw do przyjęcia, że w odniesieniu do wszystkich powodów zachodzi ta sama podstawa faktyczna, a więc tożsamość okoliczności faktycznych występujących po stronie powodów domagających się odpowiednich roszczeń. Podstawa faktyczna powodów jest zbliżona – niektóre elementy tego stanu mogą być takie same, jednakże sytuacja faktyczna matki pozostaje odmienna od sytuacji rodzeństwa. Stąd przyjmuje się, że wartością przedmiotu sporu nie jest wielkość stanowiąca zsumowanie roszczeń każdego z powodów, ale roszczenia dochodzone osobno przez każdego z nich z osobna od pozwanego. Przy współuczestnictwie formalnym występuje tyle różnych przedmiotu sporu (także zaskarżenia), ilu jest współuczestników formalnych, bowiem każdy z nich mógłby występować w procesie samodzielnie, tok postępowania w stosunku do każdego z nich jest niezależny (można wydać wyrok częściowy lub rozłączyć sprawy do oddzielnego rozpoznania), różne także mogą być rozstrzygnięcia w stosunku do każdego ze współuczestników, co też w niniejszej sprawie miało miejsce (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02 lipca 2009 r. sygn. II UZ 21/09, (...) Prawnej LEX /Lex (...) / nr (...); postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 09 listopada 2006 r. sygn. I ACz 855/06, (...) Prawnej LEX /Lex (...) / nr (...)).

Jak zauważył skarżący w uzasadnieniu środka zaskarżenia sytuacja, w której w procesie występuje kilku współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, nie jest uregulowana w aktach wykonawczych dotyczących opłat za czynności tych pełnomocników. Prawodawca zatem zaniechał uznania omawianej okoliczności za wyodrębnioną przesłankę ustalania wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Kodeks postępowania cywilnego w art. 105 k.p.c. reguluje jedynie sytuację, w której znajdują się współuczestnicy sporu wygrywający sprawę, brak natomiast odrębnego unormowania sytuacji procesowej współuczestników, którzy wygrali proces.

Na tym tle w orzecznictwie sądów zauważalna jest rozbieżność stanowisk. Wprawdzie w uchwale z dnia 30 stycznia 2007 r. sygn. III CZP 130/06 ((...) Prawnej LEX /Lex (...) / nr (...)), do której odwołuje się skarżący, stwierdzono, że wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, ale uchwała ta dotyczy sytuacji współuczestnictwa materialnego – odmiennie od występującego w niniejszym sporze współuczestnictwa formalnego (o czym wyżej), a ponadto w uzasadnieniu uchwały wprost wskazano na brak podstawy prawnej normującej taki stan i wywodzą służyłość stanowiska z poprzednich unormowań w tym zakresie (nie obowiązujących od 1997 roku), utrwalonej długotrwałej praktyki i względów służyłościowych, powołując się przy tym na normę art. 109 § 2 k.p.c. Na te elementy służyło zwrócono uwagę w uzasadnieniu postanowienia Sądu

Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 08 stycznia 2013 r. sygn. I ACa 565/12 ((...) Prawnej LEX /Lex (...) / nr (...)), w tezie którego stwierdzono, że zarówno w przypadku występowania po stronie wygrywającej proces współuczestnictwa materialnego, jak i formalnego, obowiązek strony przegrywającej zwrotu stronie wygrywającej poniesionych przez nią kosztów procesu obejmuje pełny zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdy podmiot znajdujący się po stronie wygrywającej proces, profesjonalnego pełnomocnika, i to nawet, jeśli odrębnie ustanowionym przez poszczególne podmioty pełnomocnikiem jest ta sama osoba. Obszerna argumentacja przedstawiona w motywach tej tezy, odwołująca się przede wszystkim do braku odrębnego uregulowania takiej sytuacji i stosowania reguł ogólnych, możliwości odrębnego dochodzenia roszczeń w osobnych procesach przy reprezentacji także przez tego samego pełnomocnika i zasądzenia w takich przypadkach osobnych kosztów procesu na rzecz każdego z wygrywających, możliwości wstąpienia pełnomocnika co do różnych osób w różnych stadiach procesu a także braku podstaw do uprzywilejowywania strony przegrywającej – jest racjonalna. Nie można jednak odmówić racji także argumentowi Sądu Najwyższego, że w takiej sytuacji rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika kilku osób może być mniejszy, co przemawiać może za przyznaniem jednego wynagrodzenia, ale w podwyższonej stawce z uwagi na reprezentację kilku osób, co do których stany faktyczne – jak wskazywano powyżej – mogą być w pewnych elementach zróżnicowane. Ostatecznie przyznanie jednego wynagrodzenia powiązane jest jednak także z trudnością co do jego rozdzielenia pomiędzy poszczególne podmioty znajdujące się po stronie wygrywającej, zwłaszcza w przypadku, gdy jak w tym procesie różne były żądania, a zatem także różna wartość przedmiotu sporu decydująca o należnej stawce opłaty za czynności pełnomocnika. Brak bowiem pomiędzy powodami solidarności, ani też podstawy do zasądzenia in solidum.

Z tych przyczyn zaskarżone rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, którym konsekwentnie do wyniku procesu Sąd pierwszej instancji zróżnicował także wysokość zwrotu tych kosztów przypadających poszczególnym powodom analogicznie do zasądzonych na ich rzecz świadczeń, Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.